

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok II

Łódź, sobota 7 września 1946 r.

Nr 246 (433)

## Ameryka zapowiada nową broń

### Zadania FAO skuteczniejszą od bomby atomowej

Międzynarodowa Organizacja Aprobizacji i Rolnictwa, znana jako F. A. O. (Food and Agriculture Organisation of the United) jest jedną z najstarszych instytucji zjednoczonych narodów. W 1943 roku wzrastające trudności aprowizacyjne skłoniły państwa sprzymierzone do wznowienia jej działalności.

F. A. O. ma za zadanie uregulowanie produkcji, rozdziału i spożycia artykułów rolniczych. Są to zagadnienia wielkiej wagi, gdyż kryzys światowego rynku spożywczego uderza nie tylko w żywo interesy producentów rolnych, którzy stanowią 2/3 zaludnienia kuli ziemskiej, lecz dotyka w równej mierze konsumentów.

F. A. O. w swych planach uwzględniła dwustronność problemu agrarnego, dąży zarówno do podniesienia produkcji rolnej, jak i do zmniejszenia siły nabywczej. Ten dwojaki cel pociąga za sobą konieczność regulowania i koordynowania z jednej strony wytwórczości, z drugiej rozdziału.

Pojemność rynku spożywczego jest o wiele większa, niż dotychczasowy odbiór. Dotyczy to nie tylko krajów ubogich, gdzie konsumpcja zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym stoi poniżej norm, lecz również państw o wysokim standardzie życiowym. Gdyby można było podnieść spożycie na tyle, by osiągnąć normy żywnościowe, odpowiadające wymaganiom nauki i potrzebom społecznym, to zbyt na artykuły rolnicze, zarówno surowce, jak przerobione, wzrósłby bardzo poważnie.

F. A. O. ujawnia obecnie wyniki 5-letniego okresu pracy w dobie przedwojennej. Cyfry obejmują 70 państw, których ludność wynosi łącznie 90 proc. zaludnienia kuli ziemskiej. Z przytoczonych danych wynika, że blisko połowa ludności była niedożywiona, 1/6 część otrzymała niezbędne minimum, a zaledwie 1/3 otrzymywała pożywnie pod względem kalorycznym wysokowartościowe. W granicach różnych państw konsumpcja kształtuje się rozmaicie, nie tylko co do ilościowego rozdziału żywności, ale również co do rodzaju spożywanego produktów. Według postulatów F. A. O. przeciętna dziennego spożycia powinna wynosić 2.600 kalorii na osobę.

Na zjeździe w Kopenhadze omawiane są środki do podniesienia standardu życia i polepszenia stanu rolnictwa. Plan dalszej pracy został wytyczony przez głównego dyr. F. A. O. Johna Boyd Orr'a. Zgodnie z tym planem ceny produktów rolniczych na rynku światowym mają być stabilizowane. Aby to przeprowadzić, należy stworzyć

(Dalszy ciąg na str. 2)

**Mało im zniszczeń i zgliszcz: podczas gdy w Paryżu obraduje konferencja pokojowa, St. Zjednoczone straszą nowymi metodami walki powietrznej**

NOWY JORK, 6.9. (PAP) — Agencja Reutera donosi z Waszyngtonu, iż rzecznik ministerstwa wojny oświadczył, że inżynierowie amerykańscy przeprowadzają obecnie szczegółowe badania nad nową potężną bronią, która, według jego słów, może okazać się skuteczniejszą od bomby atomowej.

Lotnictwo armii amerykańskiej koncentruje się obecnie rzekomo całkowicie na poznaniu nowych rodzajów broni i metod walki powietrznej, odrzucając większość uzbrojenia, jaką stosowano w ostatniej wojnie.

Ze względów bezpieczeństwa rzecznik odmówił podania charakteru nowych wynalazków, oświadczył natomiast, iż niemożność użycia bomby atomowej w przyszłej wojnie może być zdaniem specjalistów, wynikiem:

- 1) międzynarodowego układu, zabraniającego posługiwania się bombą atomową,
- 2) porozumień, podobnych do tych, które zapobiegły użyciu gazów trujących w ostatniej wojnie,
- 3) rozwoju przeciwsrodków przed niebezpieczeństwem bomby atomowej.

### Min. Matuszewski ustępuje

Minister Informacji i Propagandy St. Matuszewski złożył na ręce Prezesa Rady Ministrów — ob. Osóbki-Morawskiego prośbę o dymisję.

### Zbrodniarze

#### modlą się

NORYMBERGA, 6.9. (P. A. P.) — Z dniem 5 bm. rozpoczęto codzienne modlitwy dla oczekujących na wyrok w procesie norymberskim 21 przywódców hitlerowskich Niemiec.

Modlitwy odbywają się po ostatnim posiłku i trwają kilka minut.

Księża oraz obrońcy są dopuszczani każdej chwili do cel więziennych.

### Na Konferencji Paryskiej

## Zdanie Polski o Trieście

**Radca Winiewicz przeprowadza analogię między Triestem a Gdańskiem, którego dzieje winny być ostrzeżeniem przed załatwianiem takich problemów przez polityków a nie ekspertów**

PARYŻ, 6.9. (PAP) — Po zasadniczych wystąpieniach delegatów jugosłowiańskiego, radzieckiego i amerykańskiego w sprawie Triestu na włoskiej komisji terytorialnej, zabrał głos delegat polski, radca Winiewicz

„Polska miała w przeszłości nie zbyt szczęśliwy przywilej uczestniczenia w rozwiązywaniu problemu, który był bardzo podobny do tego, jaki mamy dziś przed sobą. Była to sprawa Gdańska.

Gdańsk przez stulecia całe był kością niezgody pomiędzy słowiańskim a germańskim światem. Więzy, łączące Polskę z Gdańskiem były tak ścisłe, jak związek kraju z Wisłą. Specjalna Komisja Międzynarodowa, wyznaczona

## XI sesja KRN

20 września nasz tymczasowy parlament uchwali ustawę o ordynacji wyborczej do sejmu

WARSZAWA, 6.9. (PAP) — Biuro Prezydialne KRN podaje do wiadomości, że posiedzenie plenarne XI sesji Krajowej Rady Narodowej odbędzie się w dniach 20 i 21 września 1946 r. w sali posiedzeń Krajowej Rady Narodowej w Warszawie, przy ul. Nowogrodzkiej nr. 49 z następującym porządkiem dziennym:

1. Odwołanie i przyjęcie nowych posłów.
  2. Sprawozdanie komisji skarbowo-budżetowej o budżecie i planie inwestycyjnym na 1946 r.
  3. Referat przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów o planie odbudowy gospodarki Polski w latach 1946 — 1949.
  4. Projekt ustawy o ordynacji wyborczej do sejmu.
  5. Akceptacja konwencji międzynarodowej, dotyczącej utworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauk i Kultury (U. N. E. S. C. O.).
  6. Sprawozdania i wnioski komisji poselskich.
  7. Zatwierdzenie dekretów Rządu Jedności Narodowej.
  8. Odpowiedzi na interpelacje poselskie.
- Posiedzenie w dniu 20 września rozpocznie się o godz. 10.

zawahała się zalecić włączenie Gdańska do Państwa Polskiego. Na nieszczęście uwag tych nie uwzględniono, natomiast wysunięto i przeprowadzono specjalny plan, zmieniający Gdańsk na wolne miasto. Decyzja ta była dziełem polityków a nie ekspertów i to winno być dla nas dzisiaj ostrzeżeniem.

## Byrnes przemawia Amerykański sekretarz stanu oświadczył w Stuttgarcie o naszych Ziemiach Odzyskanych:

Umowa poczdamska wyszczególnia tereny, które były częścią Niemiec i zostały tymczasowo przyznane Zw. Radzieckiemu i Polsce, do chwili powzięcia ostatecznej decyzji przez konferencję pokojową. W tym czasie tereny te znajdowały się pod kontrolą armii radzieckiej i polskiej. Jeżeli chodzi o Śląsk i inne wschodnie prowincje niemieckie, oddanie ich przez Zw. Radziecki Polsce na-

stąpiło jeszcze przed konferencją poczdamską. Kierownicy mocarstw zgodzili się co do tego, że do chwili ostatecznego określenia zachodnich granic Polski, Śląsk i inne wschodnie tereny niemieckie powinny znajdować się pod administracją polską i nie mogą być uważane jako część radzieckiej strefy okupowanej w Niemczech.

Jednakże szefowie rządów, biorących udział w konferencji poczdamskiej nie porozumieli się w sprawie poparcia na konferencji pokojowej projektów odstąpienia jakiegokolwiek terenu.

Rosjanie i Polacy wiele ucierpieli od hitlerowskich armii napastniczych. W wyniku porozumienia, zawartego w Jałcie Zw. Radziecki otrzymał obszary położone na wschód od linii Curzona. Z tego powodu domagała się Polska rewizji swych północnych i zachodnich granic.

Stany Zjednoczone poparły sprawę rewizji tych granic na korzyść Polski. Jednakże rozciągniętość terenów, które mają być przyznane Polsce, zostanie ustalona przy zawarciu ostatecznego porozumienia. (PAP)

## Plebiscyt sfalszowano!

**Greckie Stronnictwo Ludowe posiada dowody sfalszowania referendum**

BELGRAD, 9. 6. (PAP). — Korespondent agencji „Tanjug“ donosi z Aten, że wszystkie republikańskie dzienniki greckie podają szereg faktów, świadczących o sfalszowaniu plebiscytu.

Greckie Stronnictwo Ludowe postanowiło zażądać od władz unieważnienia plebiscytu, powołując się na posiadane dokumenty, świadczące o sfalszowaniu i nieprawidłowości w przeprowadzeniu głosowania.

Z Macedonii donoszą, że w przeddzień plebiscytu uzbrojone oddziały monarchistów, wspomagane przez policję, dokonywały napadów terrorystycznych na ludność, przeprowadzając liczne aresztowania i rewizje.



# Rozparcelowano 3 miliony ha ziemi obszarniczej

## Wojsko Polskie bierze udział w uroczystościach związanych z drugą rocznicą uchwalenia dekretu o reformie rolnej

Wczoraj odbyła się w sali CRDK w Łodzi uroczysta akademicka z okazji 2-iej rocznicy uchwalenia dekretu o reformie rolnej przez Krajową Radę Narodową. W akademii urządzonej staraniem Związku Samopomocy Chłopskiej, wzięli udział przedstawiciele partii politycznych, delegaci chłopcy z terenu województwa, podchorążowie oficerskiej szkoły M. O., przedstawiciele Wojska Polskiego i społeczeństwa.

Dłuższe przemówienie wygłosił wojewódzki prezes Związku Samopomocy Chłopskiej, kpt. Potapczuk, w którym zobrazował przebieg reformy rolnej na terenie Polski, a województwa łódzkiego w szczególności. Ogółem rozparcelowano w Polsce 3 miliony ha ziemi obszarniczej, z czego 1.300 tys. ha

przeszły na własność chłopów. Nadzielonych zostało 150 tys. rodzin bezrolnych i 200 tys. rodzin „karłowatych” i małorolnych. Przyjmując przeciętnie po 5—6 osób na rodzinę, 2 miliony ludzi otrzymało ziemię.

Jaki przebieg miało wprowadzenie w życie reformy rolnej? Dekret przewidywał, że przeprowadzić ją będą urzędy ziemskie, wraz z całym aparatem sobie podległym, ze sztabem mierniczych i fachowców z precyzyjnym sprzętem. Niestety, urzędy ziemskie opanowane były przez elementy wsteczne, wrogie reformie. Każde rozporządzenie wykonawcze sabotowano, lub opóźniano. Jednocześnie na wsiach szalał terror band NSZ-owskich dokonywano napałów na chłopów, nie dopuszczano do objęcia przez nich ziemi.

W obliczu tak niedogodnych okoliczności gros zasługi za dokonanie reformy spada na samych chłopów, zgrupowanych wokół Związku Samopomocy Chłopskiej.

Kpt. Potapczuk wspominał swe przybycie do Łodzi 24 lutego 1945 r. na czele czołówki, mającej za zadanie przeprowadzenia reformy rolnej na terenie województwa łódzkiego z terminem do dnia 1-go kwietnia 1945 r. Przed czołówką stało ogromne zadanie rozparcelowania 767 majątków o powierzchni 122.288 ha. Piętrzyły się trudności. Do dnia 17 marca rozparcelowano zaledwie 16 majątków. Na zapytanie ówczesnego ministra rolnictwa, Bertholda odpowiedział

ob. Potapczuk, że w tym tempie i przy tych środkach nie dotrzyma wyznaczonego terminu. Zażądał też czasowego zwolnienia większej ilości chłopów i robotników z pracy oraz transportu dla tych ludzi.

24 marca wyruszyły brygady chłopsko-robotnicze w teren. Towarzyszyły im ciągle terror i sabotaż. Auta, którymi mieli jechać, psuły się, szli więc pieszo. Przy pomocy tyczki i sznura dokonywano parcelacji. 30 marca 1945 r. wysłano do Warszawy następującą depezę: „Reforma rolna w województwie łódzkim skończona”.

(W tym momencie przerywają przemówienie kp. Potapczuka rzesiste brawa).

W wyniku reformy w województwie łódzkim nadano 9857 rodzinom służby folwarcznej 42.769 ha ziemi, 5.087 rodzinom bezrolnym 16.946 ha, 8.016 rodzinom „karłowatym” (do 1,5 ha) — 17.349 ha, 12.182 rodzinom małorolnym — 21.235 ha, 2413 rodzinom średniorolnym (7,5 — 15 ha) — 3.329 ha, 106 rodzinom ogródników i rzemieślników 205 ha.

Reszta ziemi została także celowo użytkowana. 9 ośrodków zamieniono na szkółki leśne i stacje doświadczalne, utworzono 16 ośrodków hodowli bydła, 46 ośrodków gospodarki rybnej, 48 ośrodków mieszanych (zielarstwo itp.). Na szkolnictwo przeznaczono: dla liceów — 5 ośrodków, dla gimnazjów — 8, dla powiatowych szkół gospodarstwa wiejskiego — 22, dla gminnych szkół rolniczych — 262

## Emigracja żydowska z Polski

### usprawiedliwiona psychologicznie i socjologicznie nawet bez wystąpień antysemitycznych

#### Przemówienie La Guardia w Londynie

NOWY JORK, 6.9 (PGP) — Radiostacja nowojorska nadała przemówienie generalnego dyrektora UNRRA La Guardia z Londynu, poruszające znowu sprawę osób deportowanych.

La Guardia oświadczył że po objęciu całej Europy doszedł do wniosku, że problem osób deportowanych jest jednym z najważniejszych zagadnień polityczno-społecznych współczesnej Europy i że bez jego politycznego rozwiązania nie można wyobrazić sobie stabilizacji stosunków europejskich.

La Guardia stwierdza, że będzie się starał uczynić wszystko, aby maksymalna liczba uchodźców powróciła do swych krajów ojczyźnych.

Mówiąc o zagadnieniu uchodźców w żydowskich z Europy Środkowej, La Guardia stwierdził m. in., że rząd polski uczynił wszelkie kroki dla zapobieżenia dalszym wystąpieniom antyżydowskim w Polsce w rodzaju zajęć w Kielcach. Jednakże, zdaniem La Guardia, emigracja żydowska z Polski po przejściach wojennych byłaby usprawiedliwiona psychologicznie i socjologicznie nawet bez takich wystąpień.

UNRRA i władze wojskowe w zachodnich Niemczech muszą zdaniem La Guardia, uczynić wszystko, aby maksymalnie pomóc uchodźcom żydowskim.

i dla uniwersytetów ludowych — 14 ośrodków.

Na zakończenie kpt. Potapczuk podkreślił znaczenie Zw. Samopomocy Chłopskiej, który na terenie tylko naszego województwa liczy 60 tys. członków.

W imieniu 4 stronnictw demokratycznych przemówił poseł do KRN, Szymanek, który naszkicował polityczne, społeczne i gospodarcze znaczenie reformy rolnej.

Po odśpiewaniu przez zebranych hymnu chłopskiego „Gdy naród do boju” przemówił jeszcze przedstawiciel Wojska Polskiego, solidaryzując się w serdecznych słowach z chłopstwem polskim w rocznicę ich dziejowego święta.

(O.)

Możycami przez prasę

## Sprawa wyborów do sejmu

„Robotnik” polemizując z „Gazetą Ludową”, domagającą się przy każdej sposobności przyspieszenia wyborów w Polsce, pisze:

„Wybory oczywiście będą. Będzie to niewątpliwie poważny moment stabilizacji naszych stosunków politycznych. „Gazeta Ludowa” nie potrzebuje nam o tym ustawicznie przypominać. Stabilizacja naszego życia gospodarczego nie od wyborów jednak zależy i niepotrzebnie wzbudza „Gazeta Ludowa” pod tym względem optyzm społeczeństwa. Odwrotnie — okresy wyborów, zwłaszcza w atmosferze walk politycznych, za zwyczaj źle i hamująco działają na życie gospodarcze państwa. Dlatego dotychczas wybory były w Polsce odkładane — mieliśmy na głowie znacznie ważniejsze sprawy, które są niewątpliwym sukcesem naszych władz, mimo że — nie pochodzą one z wyborów sejmowych.

Zrównoważenie polityki finansowej przy uniknięciu inflacji, uruchomienie przemysłu, uregulowanie komunikacji, uruchomienie portów, poprawa aprowizacji, nawiązanie szerszych stosunków handlowych z zagranicą, wolno, ale stale wzrastające tempo odbudowy kraju — wszystko to odbyło się bez wyborów i właśnie dlatego, że przesunęliśmy je na plan dalszy.”

Zrównoważenie polityki finansowej przy uniknięciu inflacji, uruchomienie przemysłu, uregulowanie komunikacji, uruchomienie portów, poprawa aprowizacji, nawiązanie szerszych stosunków handlowych z zagranicą, wolno, ale stale wzrastające tempo odbudowy kraju — wszystko to odbyło się bez wyborów i właśnie dlatego, że przesunęliśmy je na plan dalszy.”

## Rzemieślniku!

czy nabyłeś już Nr. 2 popularnego w Polsce czasopisma

„Przyjaciel Rzemieślnika”

Ostatni numer przynosi m. in. ciekawe artykuły i informacje, dotyczący OSIEDLANIA się RZEMIEŚNIKÓW NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH.

Dwutygodnik jest do nabycia we wszystkich kioskach i miejscach sprzedaży Spółdz. Wyd. „Czytelnik”.

UWAGA SPÓŁDZIELCY! Nowy numer „PRZYJACIELA RZEMIEŚNIKA” poświęcony będzie zagadnieniu spółdzielczości wśród rzemiosła. Poinformuje również o rodzajach i ilości spółdzielni rzemieślniczych, pracujących na terenie woj. łódzkiego.

Spółdzielnie rzemieślnicze wykorzystają niewątpliwie ten numer i zaprezentują w nim swój dotychczasowy dorobek ogółowi rzemiosła w odpowiednich ogłoszeniach.

Ogłoszenia do Nr. 3, przyjmują ADMINISTRACJA „PRZYJACIELA RZEMIEŚNIKA” w Łodzi, ul. Piotrkowska 96, III p.

# Rozszerzyć pomoc UNRRA

## Wystąpienie delegata polskiego, wicepremiera Mikołajczyka, na konferencji żywnościowej w Kopenhadze

KOPENHAGA, 6.9. (PAP). — Po przemówieniu Generalnego Dyrektora Międzynarodowej Organizacji Żywnościowo-Rolniczej Boyd Orra, który przedstawił ogólnosiwiatową sytuację żywnościową oraz przedłożył odpowiednie projekty, przystąpiono

do dyskusji. Wicepremier Mikołajczyk zaproponował, ażeby w uzupełnieniu do projektu stworzenia światowego biura dla spraw żywności rozszerzono pomoc UNRRA, względnie powołano na okres przejściowy zastępczą in-

stytucję. Mikołajczyk wypowiedział się również za przygotowaniem planu międzynarodowego banku dla finansowania rolnictwa.

Delegaci Australii, Czechosłowacji i Nowej Zelandii wysunęli projekt stworzenia komisji ekspertów, która by opracowała przedłożone jej propozycje, a następnie przedstawiła je ONZ.

Delegat holenderski zaproponował powołanie do życia narodowych organizacji rolniczych, które by pozostawały z sobą w ścisłym kontakcie. Przewiduje się, iż konferencja stworzy specjalną komisję dla rozpatrzenia propozycji Boyd Orra, na której czele stanie Norris Dodd, amerykański podsekretarz w ministerstwie rolnictwa.

## Ustalenie cen detalicznych na materiały włókiennicze w całym kraju

Wczorajszy „Głos ludu” donosi: „Pomieważ budżety rodzin pracowniczych są nadal bardzo ograniczone, potrzeby zaś duże, zainteresowanie dla cen artykułów włókienniczych jest zupełnie zrozumiałe.

Toteż łatwo pojąć zaniepokojenie szerokich rzesz pracowniczych wobec faktu, że w ciągu sierpnia nastąpiła nieoczekiwana zwyżka cen tych artykułów w prywatnym handlu detalicznym.

listom nie może przekraczać 15 proc. doliczanych do ceny Centrali tekstylnej.

Zgodnie z takimi marżami cena jednego metra materiału nie może w handlu detalicznym na terenie całego kraju przekraczać:

kreton 136 zł, płótno pościelowe białe szerokości 140 cm — 178 zł, podszywka ubraniowa szer. 140 cm — 249 zł, flanela drukowana 123 zł, flanela gładka — 109 zł, jedwab sukniowy 434—560 zł,

materiał na palto męskie z wełny 30-procentowej produkcji tomaszowskiej — 1.539 zł, materiał ubraniowy męski 30-procentowy zgierski — 636 zł, bielski — 1.259 zł, materiał na suknię damską z wełny 30-procentowej tomaszowskiej — 862 zł, łódzki — 1.049 zł.

Koszula męska 400—850 zł, Kalesony jedwabne 351 zł, skarpetki I gat. 141 zł za parę, II gat. 106 zł, pończochy damskie jedwabne I gat. 262 zł, za parę, półgazowe I gat. 403 zł.

Każdy prywatny sklep detaliczny, zaopatrujący się w PCH, winien się stosować do tych cen, których przekroczenie może właściciela narazić na poważne konsekwencje. (S).

## Wiadomości

ze świata

+ W PIĄTEK przed południem przybył do Stuttgartu amerykański minister spraw zagranicznych Byrnes.

+ UCHWAŁA Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przesunęło termin zwołania drugiej sesji Rady Najwyższej ZSRR z 20 września na 15 października br.

+ AMERYKAŃSKI okręt typu Liberty najechał na mieliznę w pobliżu Bordeaux i rozbił się na 3 części. Wszyscy członkowie załogi w liczbie 31 zostali uratowani. Na okręcie znajdowała się większa ilość ładunku węgla.

+ SAMOLOT amerykański, obsługujący trasę Nowy Jork — San Francisco, rozbił się pod Elko (Nevada), 24 osoby zginęły. Ocalało jedynie 2-letnie dziecko.

+ LOTNICTWO w St. Zjednoczonych opracowało plan budowy 3 tys. lotnisk we wszystkich stanach Ameryki. Wszyskie te lotniska mają być zbudowane w ciągu najbliższych 7 lat.

+ AGENCJA Ansa donosi z Mediolanu o rozpoczętym strajku urzędników państwowych we Włoszech północnych. Domagają się oni 30 proc. podwyżki płac ze względu na ostatni wzrost cen.

+ DO MOSKWI odlecieli członkowie czechosłowackiej komisji reemigracyjnej z gen. Bejlem, celem omówienia z czynnikiem radzieckimi sprawy przesiedlenia ludności czechoskiej z Wołynia do Czechosłowacji.

+ PARLAMENT Ludowej Republiki Albanii na ostatnim swym posiedzeniu uchwalił projekt ustawy o przeprowadzeniu reformy rolnej. Reforma rolna w Albanii objąć ma również uprawę winnicy.

+ ZAŁOGA dwóch okrętów, wchodzących w skład floty Kuomintangu postanowiły poddać się pod rozkazy Drugiej Armii Komunistycznej w Czifu. Oddział czołowy armii Kuomintang pod dowództwem porucznika Czana również przybył do Czifu.

+ W BAGDADZIE zamknięto 3 dzienniki — „Al-Jakda”, „Al To-kaddon” i Sada — Al — Dustum” za artykuły skierowane przeciwko panowaniu angielskiemu w Iraku.

## Co dzień trzaska

### Miejsce obrad

(Ministrowie Wielkiej Czwórki za stanowiącą się nad miejscem obrad ONZ.: New-York czy Genewa (Z prasy)

Miejsce obrad ważne, ale dwóch zdań nie ma że to żaden problem tudzież żaden temat.

New-York czy Genewa, Paryż — nic nie szkodzi, jeśli się w obradach O. N. Z. pogodzi.

Cyk.



# Jarzyzny i owoce

## dostępne dla wszystkich

Centralny rynek do zbytu warzyw i owoców broni interesów producenta i nabywcy — Dlaczego spółdzielnie i stołówki nie zaopatrują się w jarzyny i owoce?

Dnia 2 września b. r. otwarto przy zbiegu ulic Brzezińskiej i Łagiewnickiej centralny rynek do zbytu warzyw i owoców. Utworzenie tej koniecznej dla naszego miasta placówki zawdzięczamy woj. zw. Ogrodników.

Realizacja tej tak bardzo celowej inicjatywy natrafiała i w dalszym ciągu natrafia na niezwykle trudności, wynikające w znacznej mierze z uprzedzenia społeczeństwa do wszelkiego rodzaju inowacji.

Centralne rynki zbytu warzyw i owoców istnieją od dawna w całej Europie. W Warszawie rynek taki utworzony został już 17 lat temu i do chwili obecnej spełnia doskonale swe zadanie.

Dotychczasowa gospodarka ogrodnicza w Polsce była bezplanowa. Skutkiem tego w tak bogatym w owoce i jarzyny kraju jak nasz, dochodziło do absurdalnej drożyzny na te właśnie produkty. W porównaniu z zagranicą spożywalimy i spożywamy śmiesznie małą ich ilość. Cierpi na tym producent, który nie może znaleźć zbytu na swój towar, cierpi naturalnie i konsument, który nie może go nabyć.

## Uruchomienie Technicum Włókienniczego w Łodzi

We środę, dnia 4 bm. rozpoczęły się wykłady w zorganizowanym sturamieniu przemysłu włókienniczego w Łodzi, Technicum Włókienniczym.

Głównym zadaniem Technicum jest przygotowanie nowych kadr technicznych dla różnych dziedzin przemysłu włókienniczego. Kandydaci do Technicum musieli się wykazać pewnym poziomem przygotowania zawodowego oraz ogólnego. Główny kontyngent kandydatów składa się z pracownikó zakładowych przemysłu włókienniczego, posiadających co najmniej pięcioletnią praktykę w danym zawodzie. Uczniowie korzystają na okres nauki z płatnego urlopu. Po ukończeniu nauki absolwenci otrzymują tytuł technika z określoną specjalnością.

Kurs nauki trwa półtora roku, co daje możliwość zdobyć obeznanym z daną dziedziną pracy w krótkim stosunkowo czasie poważne kwalifikacje fachowe.

Przyjęcia do Technicum będą się odbywały co pół roku i należy się spodziewać, że dzięki starannie przeprowadzonej selekcji kandydatów i uzależnieniu przyjęcia ich od opinii Rad Zakładowych i Zw. Zawodowego wytwórczość włókiennicza uzyska doskonały materiał ludzki, którego brak dotychczas dał się dotkliwie odczuć.

A jak było przed wojną?

Na Wileńszczyźnie, czy Wołyniu ogrodnicy sprzedawali np. jabłka w cenie 5 gr. za kg. Te same jabłka, mimo nieistnienia trudności transportowych, kosztowały po pewnym czasie 1 zł., a nawet i więcej, jeśli chciało się je nabyć w sklepie.

Podobnie dzieje się i obecnie. O ile w roku ubiegłym producent otrzymywał za swój towar stosunkowo wysoką cenę, w tym roku przy wzmózonej produkcji, podobnie jak przed wojną, nie może on znaleźć często zbytu na swój towar, a cena, którą osiąga jest także śmiesznie niska. Zdarzają się wypadki, że rozgorzyczeni tym ogrodnicy porzucają zawartość swych wozów, jak to się zdarzyło niedawno na Zielonym Rynku.

Czyżby więc u nas już było aż tak dobrze? Czy naprawdę przeciętny mieszkaniec Łodzi ma wbród jarzyn i owoców po „śmiesznych” cenach,

Niestety, jeśli ceny detaliczne są śmieszne, to tylko przez porównanie ich z naszymi zarobkami. Człowiek pracy nie ma czasu zaopatrywać się we wszystko bezpośrednio u producenta, produkt przechodzi przez długi łańcuch pośredników nim się dostanie do konsumenta. Traci na tym producent, który bierze za swój towar nieproporcjonalnie niską do wkładu pracy cenę, traci nabywca, gdyż cena ta podczas wędrówki produktu z rąk do rąk — kilkakrotnie się podnosi.

I tak na przykład cena pomidorów w bezpośrednim zakupie wynosiła w tym tygodniu od 3—5 zł. W sklepach wahała się od 15—30.

Głównym więc celem utworzenia centralnego targowiska na owoce i jarzyny było 1) Zapewnienie najlepszych cen dla producentów, a przede wszystkim dzięki skupieniu towaru w jednym miejscu, podanie im ceny orientacyjnej;

2) Ominięcie często nieuczciwego pośrednictwa, a tym samym uprzyśpieszenie wszystkim konsumentom nabycia towaru po niższych niż dotychczas cenach;

3) Uzyskanie danych statystycznych, celem poprowadzenia planowej gospodarki ogrodniczej w Polsce.

Sprawa jest jasna, inicjatywa — jakby się wydawało — ze wszech miar godna poparcia. Społeczeństwo nasze jest jednak trochę konserwatywne w swoich przyzwyczajeniach. Nie lubi inowacji. Tym bardziej, że ktoś niepowołany, a bardzo w tej sprawie zainteresowany, rozsiewa pogłoski, jakoby na cen-

tralnym rynku towar miał ulegać konfiskacie, względnie miał być sprzedawany po sżywnych cenach. Przestraszeni producenci przekonali się jednak już po pierwszym dniu, że nie tylko towar swój sprzedali korzystniej niż gdzie indziej, ale także pozostałości, na którą nie znaleźli nabywców, nie musieli zabierać spowrotem do domu, lub wrzucić do basenu (jak to się dzieje na Zielonym Rynku), lecz zbyli ją po normalnych, bieżących cenach do spółdzielni ogrodniczej. Toteż, o ile pierwszego dnia na targowisku znajdowało się tylko 30 wozów, w drugim było ich już 150 i tak z każdym dniem więcej. Przesady, uprzedzenia i fałszywe pogłoski muszą ustąpić przed wymową faktów.

Po to jednakże, aby targowisko spełniło swoje zadanie, nastąpić musi ścisła współpraca między spółdzielnią ogrodniczą a prywatnymi hurtowniami jarzynowo-owocowymi, których na terenie Łodzi jest około 10. W chwili obecnej pewne trudności natury technicznej sprawiły, że kupy łódzkie nie doszły jeszcze do całkowitego porozumienia z inicjatorami targowiska. Wnioskując jednak z wysoce lojalnego i rozsądnego stanowiska jakie zajął w tej sprawie na konferencji prasowej prezes związku kupców oraz biorąc pod uwagę szczerą chęć współpracy i porozumienia ze strony zw. ogrodników i spółdzielni, mamy nadzieję, że istniejące w tej chwili tar-

ci zostaną w najbliższym czasie zlikwidowane w dobrze zrozumianym interesie obu stron i całego społeczeństwa łódzkiego.

Jednakże w sezonie jesiennym, przy niezwykle urodzaju tego rocznym, istnieje mimo wszystko pewna nadprodukcja owoców i jarzyn, tym bardziej, że powojenne trudności finansowe ograniczają możliwości nabywcy konsumenta. Poza tym w związku z masowym zatrudnieniem kobiet we wszystkich dziedzinach pracy i utworzeniem stołówek, w bardzo wielu rodzinach nie prowadzi się gospodarstwa domowego. Cierpi na tym producent, cierpi człowiek pracy, wyrzekając się tak koniecznych dla zdrowia środków odżywczych jakimi są owoce i jarzyny. Lukę tę wypełnić musi kierownictwo stołówek, ośrodków dożywiania dzieci itp. Korzystając z obfitości owoców i jarzyn w tym sezonie powinny one uzupełnić swe zbyt skromne menu dodatkowymi daniami surowymi w postaci ogórków, pomidorów, czy tańszych owoców. Utworzenie centralnego targowiska umożliwi im poczynienie tych zakupów po możliwie najniższych cenach.

Przy współdziałaniu wszystkich zainteresowanych czynników centralny rynek do zbytu warzyw i owoców spełni swe zadanie z korzyścią dla producenta, uczciwego kupca, a przede wszystkim — szerokiej mas społeczeństwa łódzkiego. wj.

Po prostu

## Co się dzieje na ulicy Kamiennej

Kwestia wychowania naszej młodzieży leży nam wszystkim na sercu. Okres wojenny pozostawił, niestety, poważne luki w tej dziedzinie, czego smutnym dowodem jest ogromna ilość nieletnich przestępców oraz alkoholizm i rozprzeżenie moralne wśród młodzieży obojga płci.

Wszystkie więc wysiłki zakładów wychowawczych, szkół, a przede wszystkim rodziców winny pójść w kierunku walki z demoralizacją młodego pokolenia, wykorzystania zgubnych nałogów i zabezpieczenia go przed nieodpowiednimi wpływami.

Niedoświadczony umysł nie potrafi ustosunkować się krytycznie do pewnych przejawów naszego życia społecznego. Jedynym więc wyjściem jest odseparowanie, w miarę możliwości, dziecka od tego wszystkiego, co może wypaczyć jego charakter, nasunąć nieodpowiednie wnioski, wpłynąć niewłaściwie na jego sposób myślenia.

Niestety rodzice niezawsze są w stanie uchronić młodzież od niepożądanych kontaktów.

Jeden z naszych czytelników skarży się w liście do Redakcji, że wysiłki wychowawcze rodziców niweczone są przez wpływy zewnętrzne, głoszą ulicy, które mimo wszystko docierają do uszu dziecka. Młodzi inymi pisze:

„Ulicę Kamienną zamieszkuje robotnicy, którzy chcą spokoju i pragną, by ich dzieci były dobrze wychowane. Jednakże gdy rodzice zajęci są całodzienną pracą w przemyśle, dzieci często pozostają same, lub też pod opieką dzieci starszych. Otoczenie, w jakim się znajdują (nie mówię o towarzystwie dzieci współpracowników) jest naprawdę straszne.”

Dalej z listu wynika, że ulica Kamienna jest terenem spotkań i spacerów metów społecznych, prostytutek i pijaków, co naturalnie nie tylko wpływa ujemnie na stykającą się z nimi młodzież, ale zakłóca wszystkim zasłużony odpoczynek nocny.

Na ulicy Kamiennej musi zapanować spokój. Może zajmą się tym miarodajne czynniki? To się słusznie należy ciężko pracującym mieszkańcom tej upośledzonej dotychczas dzielnicy. ha-ka

## Inwestycje w łódzkiej YMCA

### Zniknie szpetny mur — Jeszcze jedno wejście do gmachu przy ul. Moniuszki

Za kilka tygodni wejdziemy już w pełny okres pracy jesiennego programu szkoleniowego YMCA w Łodzi.

Jesteśmy właśnie w gmachu przy ul. Moniuszki 4. Robotnicy kilofami rozbijają ściany, aby uzyskać wygodniejsze połączenie z kompleksem sal wykładowych, gimnastycznych i czytelnia.

Zapytuję, co się tu ostatecznie dzieje?

Otóż YMCA przygotowując się do sezonu jesiennego, postanowiła wykorzystać cały szereg sal dotychczas bezużytecznych, a w innych wprowadzić konieczne ulepszenia.

Duża sala gimnastyczna łącząc się teraz będzie z salką muzyczną.

A oto zauważamy w ścianach obu sal dyskretnie wmurowane ru-

rociagi doprowadzone do porcelanowych konch, przy których ćwiczący płuczą jamę ustną.

Inowacja ta jest o tyle ważna, że gromadząca się młodzież nie będzie potrzebowała schodzić na parter, by przepłukać usta, względnie odświeżyć wodą spólniałą twarz.

Na podłodze malej sali leży zrolowany ogromny materac.

Łódź otrzymała cały szereg sprzętu sportowego z Ameryki. Nadeszły więc piłki tenisowe, ping-pongowe, piłki do siatkówki, a co najważniejsze — YMCA przystąpi niebawem do rozdania większej ilości rekawic bokserskich.

Dowiadujemy się także, że zlikwidowany zostanie wysoki mur, otaczający gmach YMCA, dzięki czemu będziemy mieli jeszcze jedno wejście.

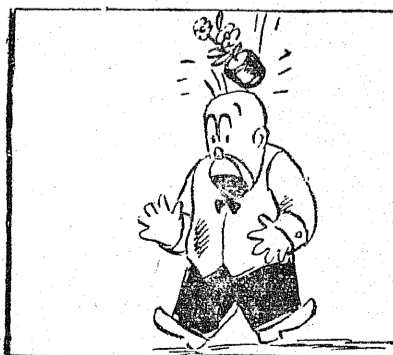
Ustawione zostały także nowe filtry przy basenie pływackim. Tak czystej wody, jak w basenie łódzkiej YMCA nie znajdzie się w żadnym basenie w Polsce. Ma to ogromne znaczenie higieniczne i zdrowotne dla pływających.

Z basenu pływackiego YMCA korzystać będzie mogło młodzieży, a z sal gimnastycznych ponad 6 tysięcy.

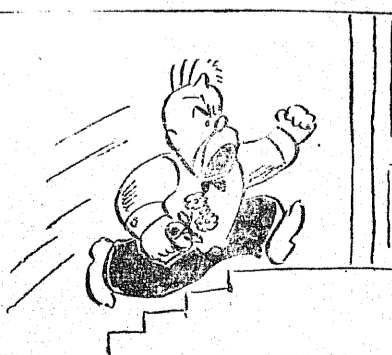
We wszystkich większych salach instalowane są obecnie elektryczne wentylatory.

Po dokonaniu niezbędnych remontów YMCA odda do dyspozycji młodzieży łódzkiej 228 godzin tygodniowo, co przy braku odpowiednio urządzonych sal sportowych w Łodzi jest bardzo poważnym wkładem.

## Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło



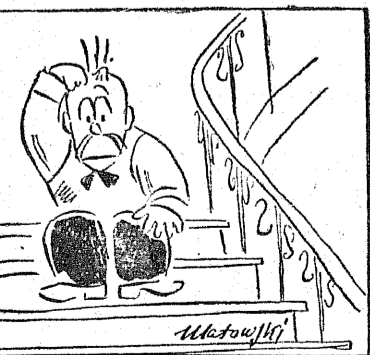
Wypadki różne chodzą po ludziach. Ot, siedzi na przykład Krupka ulicą, kiedy coś nagle spadło z balkonu i dostał Krupka... w łepkę donicą.



Z guzem na łebku, ściśniętą pięścią, krzyczy p. Krupka: ja się policzę z typem, co rzucił na moją głowę z balkonu taką ciężką donicę!



A tu w drzwiach stoi piękna pani i mówi: ach, pan odnosi kwiatek? Bardzo dziękuję, może pan łaskawie wstąpi na chwilę: podam herbatę.



Po tej u pięknej pani wizycie Krupka, widząc, usiadł w zachwycie: warto łeb rozbić i stracić życie, aby wpaść w oko takiej kobiecie!

# Wśród świeżych ruin prastarego grodu

## Historyczne mury dają świadectwo polskości Gdańska

### — na przekór niemieckim dziejopisom

(Korespondencja własna)

Można iść dobrą godzinę i nie napotkać ani jednego nienaruszonego budynku. Pamięć z trudem szuka dawnych, znajomych kątów, gdy wzrok ślizga się po zwaliskach i kikutach wypalonych domów. Trzeba powtarzać sobie w myśli, że to jest właśnie Gdańsk, Gdańsk starych murów i „stu kościołów”.

Ciężko pogodzić się z tym, że gdańskie Stare Miasto nie istnieje. Niema uroczych zaułków, gotyckich i renesansowych domów o wnętrzach pełnych przepychu, nie ma wiekowych bram przetrzonych nad zdrzewionymi uliczkami, nie ma portyków i patrycjuszowskich podwórców.

Takie jest pierwsze wrażenie i taki musi być realny osąd rzeczywistości, której serce chciałoby zaprzeczyć. To serce właśnie zmusza nas do wielogodzinnej włóczęgi poprzez gruzy w poszukiwaniu jakichś resztek dawnego piękna, których nie zdołały zatrzeć bomby burzące i ogień. Rzeczywiście odnajdujemy tu i ówdzie kawałek fresku czy reliefu, jakiś fragment renesansowej attyki, lub kartusz herbowy.

Gdzie niegdzie ostały się wypalone frontony kolorowych kamieni o dwóch lub trzech oknach. Znany z Krakowa te same wazniutki domostwa kupców średnio-wiecznych. Ten rodzaj architektury uzasadniony był szczupłością miejsca w ramach warownych murów i koniecznością rozrastania się miast raczej wwyż, niż wszędy. Na frontonach tych spotyka się jeszcze płaskorzeźby, medaliony z główkami amorków i tzw. „żezki”. Zdarzają się też prastare latarnie, wyrastające z muru na misternym, koronkowym postumencie. Jak na Starym Mieście w Warszawie.

Zaglądamy przez otwory okienne w głąb wypalonych domostw, czasami można ujrzeć ocalałą gotycką kolumnkę i wsparty na niej kawałek „palmowego” sklepienia.

Na placu Dominikańskim stoi hala targowa, ozdobiona z czterech stron czerwonozielonymi, przepyszными herbami miasta Gdańska. To tu, na tym placu wycieli Krzyżacy zdradziecko w pięć kilka tysięcy ludności polskiej i 30 łokietkowych rycerzy.

Wchodzimy w wąską uliczkę Heweliusza. W jednym z tych zburzonych domów żył w XVII w. słynny astronom, pupil króla Jana Sobieskiego. Z któregoś z tych wypalonych okien wodził po firmamencie teleskopem, by odkryć nową gwiazdę, którą, z wdzięczności dla swojego opiekuna i mecenasa nazwał Tarczą Sobieskiego.

Przy ulicy Podwale Grodzkie pozostała brama z XVI w., część fortyfikacji miejskich. Nad jej sklepieniem widnieje wyraźnie orzeł polski obok gdańskiej korony z dwoma krzyżami. Historyczne mury wydają świadectwo polskości Gdańska, na przekór niemieckim uczonym i dziejopisom.

Stary ratusz z XV w., przed którym mieściła się niegdyś rzeźbiona fontanna, jest wypalony wewnątrz. Z 82-metrowej wieży pozostały tylko szczątki. Wspinając się wewnątrz, uległo, oczywiście zniszczeniu.

Podobny los spotkał słynny dwór Artusa z jego przepiękną galerią obrazów, przebogatymi boazeriami i misternymi miniaturami żaglówców, zawieszonymi u pułapu.

Na widok gotyckiego kościoła Marii Panny ogarnia nas radość.

Te brzydszą może i surową w swojej prostocie siostrę paryskiej świątyni Notre-Dame, lecz równie monumentalną, można jeszcze uratować. Ocalały strzeliste kolumny i duża część sklepienia, wystrzelała nadal w niebo potężny, czworogranny blok głównej wieży. Wnętrze oczywiście, splonęło, ale stronę architektoniczną łatwo da się uzupełnić i odtworzyć. Zresztą zagrożone mury są już podstemplowane, a na bramie widnieje tablica firmy, prowadzącej odbudowę. W serce wstępuje otucha.

Inne kościoły są naogół spalone lub zbombardowane. Może nie które z nich da się uratować. Np. kościół św. Katarzyny z XIV w.,

lub kościół dominikański. Tuż obok kościoła Panny Marii stoi dom, w którym mieszkał admirał floty gdańskiej, Paweł Benke. Na frontowej ścianie pozostała tablica pamiątkowa, wmurowana przez Niemców.

Stare Miasto w Gdańsku trzeba ratować dla przyszłych pokoleń, bo każdy kawałek zdrugotanego tutaj muru to dokument lepszy od teoretycznych rozważań i polemik uczonych. A poza tym — odbudujmy, częściowo przynajmniej, Stare Miasto dla jego piękna, z którego dziś pozostało tylko smutne wspomnienie.

Gdańsk, we wrześniu.

WŁADYSŁAW ORŁOWSKI

## Czas się tym zająć

# Książka - wielki majątek narodowy niszczy na Ziemiach Odzyskanych wśród gruzów i śmieci

Rzecz oczywista w masie milionów poniewierających się na Ziemiach Odzyskanych książek, znajduje się olbrzymia większość skażonych bakteriami rasizmu. Lecz nawet to nie powinno skazywać ich na poniewieranie się po ulicach i śmietnikach. Ich miejscem stać się winny nasze składowiska makulatury, gdyż fabryki papieru cierpią na brak surowca i właśnie makulaturę — często z wyrzeczaniem się rzeczy koniecznych do szybszej odbudowy kraju, sprowadza się za drogie pieniądze z zagranicy.

Lecz to jest mniej ważny aspekt tego zagadnienia. Wśród milionów porzucanych tomów giną dzieła o wielkiej wartości. Gina przede wszystkim całe biblioteki, całe księgozbiory literatury fachowej, tak bogate u Niemców, a niestety tak ubogie u nas. Gina i niszczy setki tysięcy książek, które winny znaleźć się w bibliotekach politechniki i uniwersytetów polskich. Gina wielkie dzieła naukowców nie tylko niemieckich, lecz niemal całego świata, wydane wprawdzie w niepopularnym w chwili obecnej języku, lecz tym niemniej nie pozbawione swej wartości naukowej. Gina dzieła, które przetłumaczone na język polski winny się znaleźć w rękach młodzieży spragnionej wiedzy.

Bardzo to przykre dla człowieka kulturalnego, gdy w strzępach walącej się w błocie przydrożnym, lub w wyszabrowanym budynku wśród śmieci, książki poznane dzieła Goethego, Schillera, Einsteina czy całej partytury oper Mozarta, Bacha, Wagnera — a nawet Moniuszki.

I patrzac na to olbrzymie barbarzyństwo, bo inaczej tego nazwać nie można, występujące na całej przestrzeni od granicy Czechosłowacji po wybrzeże Bałtyku, przychodzą na

myśl różne projekty zaradzenia zlu. Każdy powiatowy wydział kultury i sztuki, czy urząd informacji i propagandy, winien np. przeprowadzić na swym terenie zbiórki książek. Na miejscu łatwiej będzie można odróżnić broszurę hitlerowską od książki wartościowszej. Broszura niech powędruje jako surowiec do fabryk papieru. Pozostałe książki winny być zgrupowane w jednym miejscu przez wojewódzki wydział kultury i sztuki.

## Co słychać w Warszawie?

# „Obywatele” i obywatele

## Generalna bitwa o „przestrzeń mieszkalną”

WARSZAWA (API) —

Każda wojna przynosi gruntowne zmiany nie tylko polityczne, ale i obyczajowe. Po pierwszej wojnie światowej, jak i po drugiej wprowadzono urzędową tytulaturę „obywatelu”. Z żalem lub bez żalu, jak komu wygodniej trzeba stwierdzić, że zarówno po pierwszej wojnie, jak i po drugiej tytulatura ta nie przyjęła się.

Obecnie utrzymała się ona tylko w życiu partyjnym i... w komisariatach Milicji Obywatelskiej. Obywatel milicjant tytułuje każdego „obywatelem”, aczkolwiek zapomina o tym, że ci, z którymi milicja ma najwięcej do czynienia, są obywatelami w najmniej-

szym stopniu.

Taka się nasuwa uwaga w związku z rozpoczętą ostatnio walką z „dzikim handlem” na ulicach Warszawy. Przyznając całkowicie, że milicja prowadzi ją bardzo dzielnie, nie możemy się powstrzymać od uwagi, że...

„Obywatel” i obywatel — to są dwa różne ludzie.

Obywatel to ten, co nie tylko korzysta z praw, jakie mu państwo przyznaje, ale również ponosi wszelkie obowiązki, jakie wynikają z przynależności państwowej. Obywatel, to zarówno bogaty, jak i biedny. W obliczu prawa nie ma bawem zezowaty i garbatych, blondynów i brunetów, niskich i wysokich — są tylko obywatele, którzy wypełniają swoje obowiązki i „obywatele”, którzy ich nie wypełniają.

Dlatego też musimy zaznaczyć, że walka z dzikim handlem powieździe się naszej milicji wtedy, jeśli wbrew swym osobistym poglądom na te sprawy przeciętny milicjant nie będzie zwracał uwagi na ubogi wygląd handlarza ulicznego, a jeszcze mniej na jego „patriotyczne” okrzyki.

Ludzie ci bowiem, nie ponosząc żadnych świadczeń na rzecz od-

budowy Warszawy, tarasując w niej ruch uliczny, nie płacąc podatków — jednak w tej Warszawie mieszkają, zawałając miejsce tym, którzy w Warszawie mieszkać powinni.

A ta kategoria stanęła dziś w obliczu bardzo trudnego zagadnienia: mianowicie zagadnienia „przestrzeni mieszkalnej”. Każdy mieszkaniec niezniszczonej prowincji nie będzie mógł tego zrozumieć, jak się teraz w Warszawie wymierza mieszkanie i z biciem serca oczekuje na kontrolę, na to jedenaste piętro kontroli mieszkaniowej, która może lada dzień zgłosić się i... dokwaterować Bóg wie kogo.

W urzędach państwowych i najważniejszych instytucjach rozpoczęła się generalna walka o wyłączenie spod obowiązku dokwaterowania, ale na szczęście coraz głośniej mówi się o spółdzielniach urzędniczych i w ogóle o budownictwie spółdzielczym. Mogłoby ono bowiem zakończyć bardzo szczęśliwie walkę o „przestrzeń mieszkalną” i rozstrzygnąć zasadniczo kwestię mieszkaniową w zatłoczonej do niemożliwości Warszawie.

Tak było i po pierwszej wojnie...  
wp

ilości 14-tu, które po zakończeniu referatów głównych, prowadzić będą w ciągu 3 dni obrady, których wynik zakomunikują na plenum. Przemówienie wstępne wygłosi minister przemysłu, ob. Minc, po czym minister Bobrowski, prezes Centralnego Urzędu Planowania omówi zagadnienie odbudowy i przebudowy ustroju gospodarczego wsi.

Przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych wygłosi referat o powojennej sytuacji gospodarczej wsi polskiej, zaś wice minister przemysłu, ob. Szyr omówi wkład przemysłu państwowego w odbudowę i rozwój gospodarczy wsi.

Tematem prac pierwszej Komisji będzie organizacja i finansowanie wymiany towarowej między przemysłem a wsią. Komisja druga zajmie się sprawą odbudowy osiedli i gospodarstw wiejskich. Tematem trzeciej Komisji będzie elektryfikacja i radiofonizacja wsi. Ważną sprawą odbudowy dróg komunikacyjnych zajmie się Komisja czwarta. Komisja ósma zajmie się kwestią zaopatrzenia wsi w tekstylia i wyroby skórzanego. Prace czterech następnych Komisji poświęcone będą sprawom zaopatrzenia wsi w traktory, maszyny rolnicze, opał, naftę i inne artykuły oraz wyroby monopolowe, wreszcie ostatnia — sprawą zdrowotności wsi polskiej. (g).

# Koło Warszawy

## powstaje doświadczalna wieś

### Swiatło elektryczne — Centralna instalacja wodociągowa — Boisko — Z czego będą wybudowane domy

WARSZAWA, 6.9 (API) — W lipcu 1945 r. Ministerstwo Odbudowy postanowiło odbudować całkowicie zniszczoną wieś Piaseczna koło Warki celem praktycznego przetestowania zasad przyszłego, masowego budownictwa wiejskiego. Nim przystąpiono do prac związanych z odbudową, Wojewódzki Urząd Ziemski przeprowadził pomiary i komasację gruntów 55 gospodarzy.

Centralnym punktem osiedla, położonego przy szosie Góra Kalwaria — Warka, jest staw. W pobliżu stawu zaprojektowano ośrodek życia zbiorowego — Dom Społeczny z przyległym boiskiem sportowym, budynkami gospodarczymi i szkołą. Dom Społeczny składa się z sali zebrań, kuchni, czytelnicy, pokoi organizacyjnych, sklepu spółdzielni, kąpieliska i ośrodka zdrowia. W budynku gospodarczym znajdzie pomieszczenie piekarni, garaże i strażnicę.

Każdy dom mieszkalny składa się z kuchni, izby, alkierza, sieni, spi-

żalni i umywalni. Ponadto na poddaszu mogą być umieszczone dwa pokoje w szyćtach dachu.

Wieś będzie miała centralną instalację wodociągową i zostanie zelektryfikowana.

Przy budowie prowadzone są próby z różnymi materiałami budowlanymi, któreby mogły zastąpić drzewo. Duże zastosowanie mają płyty betonowe wielu typów, pustaki i cegły szlakobetonowe, cegły trocinowe — cementowe itd. Próbną stodołę zmontowano z elementów wibrobetonowych w zastępstwie drzewa.

Koszt budowy jednej zagrody (dom mieszkalny, budynek inwentarski i stodoła) wynosi obecnie w stanie surowym około 750 tysięcy złotych.

Specjalna komisja techniczna, złożona z przedstawicieli Ministerstwa Odbudowy, Ministerstwa Rolnictwa i Instytutu Badawczego Budownictwa ma nadzór nad dokonywanymi próbami i doświadczeniami.

# Od Wydawnictwa

dla wygody P. T. Publiczności Administracja „Dziennika Łódzkiego” rozpoczęła przyjmowanie OGŁOSZEŃ i PRENUMERATY z dostarczeniem do domów w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH” ul. Piotrkowska Nr 96 — parter, front.





KALENDARZYK HISTORYCZNY

SOBOTA 7 WRZESNIA
DZIS: Reginy i Melchiora słow. Domoslawa
JUTRO: Narodzenie N.M. Panny słow. Radoslawa
1812 Bitwa Napoleona pod Borodinem
1831 Urodził się w Paryżu znakomity pisarz sceniczny Victorien Sardou
1939 Upadek bohaterskiej załogi Westerplatte
1940 Początek dramatycznej „Bitwy o W. Brytanię” w powietrzu, która miała zadecydować o losach niemieckiego ataku na Anglię...

Wieźli świnie dla Niemców

Banda spekulantów ujęta na rogatkach Łodzi

Milicjanci 15-go komisariatu zatrzymali wieczorem na punkcie kontrolnym szosy Pabianickiej za mostem kolei obwodowej podejrzany transport samochodowy. Dokładniejsza kontrola wykazała, że auta wiozą ładunek żywych świń i większą ilość worków z mąką. Osobnicy, jadący z transportem, nie umieli jasno wytłumaczyć pochodzenia towaru i celu podróży. Milicjanci zorientowali się więc, że mają do czynienia ze spekulantami i wylegitymowali ich. Dwóch z zatrzymanych: Kazimierz Wapiński i Wiktor Janicki, pochodzą z Walina w powiecie wrocławskim, trzeci „podróżnik”, Lisiecki, mieszkał w Błaszach.

List, w którym jest dużo wody

Z wkosa

Szanowny Panie Obywatelu! „Trudno jest na świecie żyć nie przyzwyczajonemu” — powiedział ktoś dowcipnie. Trudniej jednak żyć bez wody. Są wprawdzie płyny znacznie smakowitsze. Ale niewygodnie chodzić po świecie nieumytemu. Szczególnie latem. Gorąco z takim brudkiem i nie zawsze da się on dokładnie zapudrować. Tęgo nie może pojąć Centrala Odpadków. Właściwie należy wyjaśnić, co to jest ta Centrala? To jest taki Urząd, który dokładnie umie określić istotę odpadków jako takich i zna doskonale system zbierania tychże. Ale ich nie zbiera. Zostawia to inwencji dozorców. Ci klną głośno i bez żenady i gromadzą „toto” w kącie podwórza. A łódzkie powietrze i tak skondensowane — staje się o 5 fetorów gęstsze...

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY
Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
Kom. Pow. M. O. — tel. 185-02
Pogot. Rat. Miejsk. — tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubezp. — tel. 134-15
Pogot. lekarskie PCK — tel. 117-11
Straż Pożarna — tel. 8
Biuro numerów — tel. 199-00

Nowe legitymacje tramwajowe

Kolej Elektryczna Łódzka podaje do wiadomości publicznej, iż wszystkie legitymacje i zaświadczenia zaopatrzone stemplem kwadratowym, uprawniającym do taryfy ulgowej tracą swą ważność z dniem 30 września br.

Ile będziemy płacić za warzywa i owoce

Ceny hurtowe warzyw z dn. 6. 9. 46
Buraki ćwikłowe 3—3,5 zł za kg
Cebula twarda 14—16 zł za kg
Kapusta biała 4—4,5 zł za kg
Kapusta włoska 4,5 zł za kg
Koperek 40 zł za kg
Marchew 3 zł za kg
Ogórk konserwowe 6—8 zł za kg
Pietruszka 100—120 zł za kopę
Pomidory 4—6—8 zł za kg
Pory 140—160 zł za kopę
Selery 120 zł za kopę
Gruszki 20—40 zł za kg
Jabłka 25—40 zł za kg
Śliwki 28—53 zł za kg.
Wóz na targu 133.

Program radiowy

na sobotę, 7 września
fała 224 m.
W-wa: 6.00 Pieśń „Kiedy ranne...” 6.05 dziennik Łódź 6.20 Program na dziś. Poznań 6.25 gm. 6.35 muzyka. Kraków: 7.00 Aud. poranna. W-wa 7.30 powt. najważn. wiad. dziennika. 7.35 muzyka. 8.20 inform. ogólnopolsk. Łódź: 8.30 Rozm. tożsamości. 8.40 Codzienny odc. proz. „Wrzesień”. A. Rudnickiego. 8.55 Skrzynka poszukiwania rodzin. 9.05 Przerwa. Kraków: 11.57 Sygn. czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. W-wa: 12.00 dziennik. 12.35 koncert. 12.55 „5 minut poezji”. 13.00 „Na ziemiach odzyskanych”. 13.15 Z życia narodów słowiańskich. 13.30 muzyka obiadowa, 14.00 słuchowisko. 14.30 reportaż. 14.40 odczyt. Łódź: 14.50 Aud. sl. - muzyczna w opr. Bol. Busiakiewicza p. t. „Leoncavallo — mniej znany”. 15.05 Ciocia Julia i Wujek Adam odpowiadają dzieciom na listy. 15.15 Pog. pop. naukowa prof. dr. Zdzisława Żygulskiego p. t. Anatol France, satyryk Trzeciej Republiki Francuskiej. 15.25 Franciszek Liszt: Poemat symfoniczny „Mazepa” z płyt. 15.40 Wiad. z miasta i prow. 15.45 Słuchowisko dla dzieci M. Kownackiej p. t. „O zaczątku szkolaczku i o soważdrzale, co jeden kochał szkołę, a ten drugi wcale” w wyk. Ogniska Metodycznego Pracy świetlicowej TUR. W-wa 16.00 dziennik. 16.30 utwory skrzypcowe w wyk. M. Dobrzyńskiego. 16.55 Audycja „poetycka. 17-10 Koncert. 17.50 „Odbudowniemy Warszawę”. Łódź: Aud. sl. świetlic robotnicz. 17.55 Aud. sl. muzyczna w opr. R. Duraczowej p. t. „Piaprzowiny” w wyk. Ogniska Metodycznego Pracy świetlicowej TUR. W-wa: 18.25 Wędrow

Zmiana trasy linii 16

Kolej Elektryczna Łódzka podaje do wiadomości, że od poniedziałku dnia 9 września br. z powodu przebudowy skrzyżowania torów na ul. Stalina (róg Kilińskiego) zostanie zmieniona trasa linii 16-ej. Pociągi linii 16 kursować będą tylko w godzinach nasilenia ruchu tj. w godzinach rannych i popołudniowych, następującą trasą: Kolej Obwodowa, Pabianicka, Piotrkowska, Pl. Wolności i z powrotem. W międzyczasie kursować będą pociągi linii „B” na trasie: Pl. Wolności, Piotrkowska, Stalina, Armii Czerwonej do Szpitalnej i z powrotem. Zaznaczamy, że po ukończeniu przebudowy wymienionego skrzyżowania (około 2 tygodni), linia 16 kursować będzie dotychczasową trasą tj. od Pl. Wolności przez Piotrkowską, Stalina, Kilińskiego, Pl. Leonarda i Pabianicką do Kolei Obwodowej.

KSIĄŻKI SZKOLNE

do wszystkich szkół najkorzystniej kupisz i sprzedasz w „KSIĘGARNI NAUKOWEJ” Piotrkowska 107. (Ag 34)

ZGROMADZENIE KUPCÓW m. Łodzi

zawiadamia, iż dnia 8 września br. o godz. 10-ej, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr 40, odbędzie się zebranie członków Sekcji spożywczej i owocowo-warzywniczej. Uprasza się o konieczne i punktualne przybycie. Zarząd. (PAP 1654)

DOŻYNKI W RADOGOSZCZU

Związek Samopomocy Chłopskiej Wielkiej Łodzi dorocznym zwyczajem urządza w niedzielę, 8 września br. o godz. 10 rano tradycyjne „DOŻYNKI” w Radogoszczu przy ulicy Marsz. Żymierskiego (dawn. Piłsudskiego) przyst. tram. Radogoszcz. Na część oficjalną złoży się polowa msza św., przemówienia, a w części drugiej odbędą się występy artystyczne, fantowa loteria i zabawa ludowa. Z uwagi na doborowe orkiestry, bogato zaopatrzone bufet oraz różne wesołe niespodzianki mieszkańcy Łodzi przyjemnie spędzą czas. Komitet.

MATERIAŁY PIŚMIENNE

DLA SZKOŁ
poleca
OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA NAUCZYCIELSKA W ŁODZI
Punkty sprzedaży:
Piotrkowska 149
Plac Leonarda — Hale Targowe. (Ag.)

Rejestracja książeczek wkładowych

b. Centralnej Kasy Spółek Rolniczych
Bank Gospodarstwa Spółdzielczego, który przejął agendy i zobowiązania Centralnej Kasy Spółek Rolniczych, wzywa posiadaczy książeczek wkładowych b. Centralnej Kasy Spółek Rolniczych do rejestracji tychże w jednej z placówek Banku
Termin rejestracji upływa z dniem 31 października 1946 r. (PAP 1642)

TEATRY

Teatr W. P. (Cegielniana 27)
godz. 19 „Wilki w nocy”.
Teatr Powszechny TUR (11 Listopada 21) — nieczynny.
Teatr Kameralny Domu Żołnierza (Przejazd 34) — godz. 19.15 „Roksy”.
Teatr Letni Bagatela (Piotrkowska 94) — godz. 19.30 „Bliźniak”.
Teatr „Syrena” (Traugutta 1) — godz. 19.30 „Skok przez rok”.
Teatr Komedi Muzycznej „Luźnia” (ul. Piotrkowska 243) — godz. 19 „Wiktoria i jej huzar”.
Teatr Gong (Południowa 11) — nieczynny.

Ogród Zoologiczny na Zdrowiu

(dojazd tramwajem Nr 9) — otwarty codziennie od godz. 9 rano do zmroku.

KINA

„Polonia” (Piotrkowska 67) — nieczynne z powodu remontu.
„Tęcza” (Piotrkowska Nr 108) — „Zwycięstwo pustyni”.
„Wisła” (Przejazd 1), „Adria” (Główna 2) — „Szczęśliwa 13”.
„Bałtyk” (Narutowicza 20) — „Zygmunt Kłosowski”.
„Tatry” (Sienkiewicza 40) — „Meyerling”.
„Hel” (Legionów 2/4) — „Śluby kawalerskie”.
„Gdynia” — z powodu remontu nieczynne.
„Stylowy” (Kilińskiego 124) — „Czterech na posterunku”.
„Włóknierz” (Zawadzka 16) — „Konflikty”.
„Robotnik” (Kilińskiego Nr 178) — „Mocny człowiek”.
„Przedwiośnie” (Żeromskiego 74-76) — „Skłamałam”.
„Rekord” (ul. Rzgowska 2) — „Wielki walec”.
„Bałka” (Franciszkańska 31) — „Dom bankowy”.
„Wolność” (Napiórkowskiego 16) — „Świat się śmieje”.
„Roma” (ul. Rzgowska 84) — „Było ich dziewięciu”.
„Zachęta” (ul. Zgierska 26) — „Meksykańskie noce”.
„Swit” (Batucki Rynek 5) — „ABC miłości”.
„Muza” (Ruda Pabianicka) — „Śluby kawalerskie”.
„Oświatowy OM TUR” (Kopernika 8) — Torpedo — Reprezentacja Łodzi (reportaż meczu) i „Zwycięstwo na pustyni”.
Początek seansów w dni powszednie o godz. 16, 18, 20. — W niedzielę i święta o godz. 14, 16, 18, 20.
Kina „Hel”, „Adria”, „Przedwiośnie” i „Roma” rozpoczynają seanse o pół godziny później.

Ile będziemy płacić

na sobotę, 7 września
fała 224 m.
W-wa: 6.00 Pieśń „Kiedy ranne...” 6.05 dziennik Łódź 6.20 Program na dziś. Poznań 6.25 gm. 6.35 muzyka. Kraków: 7.00 Aud. poranna. W-wa 7.30 powt. najważn. wiad. dziennika. 7.35 muzyka. 8.20 inform. ogólnopolsk. Łódź: 8.30 Rozm. tożsamości. 8.40 Codzienny odc. proz. „Wrzesień”. A. Rudnickiego. 8.55 Skrzynka poszukiwania rodzin. 9.05 Przerwa. Kraków: 11.57 Sygn. czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. W-wa: 12.00 dziennik. 12.35 koncert. 12.55 „5 minut poezji”. 13.00 „Na ziemiach odzyskanych”. 13.15 Z życia narodów słowiańskich. 13.30 muzyka obiadowa, 14.00 słuchowisko. 14.30 reportaż. 14.40 odczyt. Łódź: 14.50 Aud. sl. - muzyczna w opr. Bol. Busiakiewicza p. t. „Leoncavallo — mniej znany”. 15.05 Ciocia Julia i Wujek Adam odpowiadają dzieciom na listy. 15.15 Pog. pop. naukowa prof. dr. Zdzisława Żygulskiego p. t. Anatol France, satyryk Trzeciej Republiki Francuskiej. 15.25 Franciszek Liszt: Poemat symfoniczny „Mazepa” z płyt. 15.40 Wiad. z miasta i prow. 15.45 Słuchowisko dla dzieci M. Kownackiej p. t. „O zaczątku szkolaczku i o soważdrzale, co jeden kochał szkołę, a ten drugi wcale” w wyk. Ogniska Metodycznego Pracy świetlicowej TUR. W-wa 16.00 dziennik. 16.30 utwory skrzypcowe w wyk. M. Dobrzyńskiego. 16.55 Audycja „poetycka. 17-10 Koncert. 17.50 „Odbudowniemy Warszawę”. Łódź: Aud. sl. świetlic robotnicz. 17.55 Aud. sl. muzyczna w opr. R. Duraczowej p. t. „Piaprzowiny” w wyk. Ogniska Metodycznego Pracy świetlicowej TUR. W-wa: 18.25 Wędrow

ZMIANA NAZWISKA

Na podstawie art. 9 p. 2 dekretu z dnia 10 listopada 1945 r. „o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk” (Dz. U. R. P. Nr 56, poz. 310) Urząd Wojewódzki Łódzki podaje do publicznej wiadomości, iż Bzdak Władysław, zam. we wsi i gminie Mokrosko, pow. wieluńskiego, uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego Bzdak na nazwisko „Broniewski”.
Za wojewodę:
(—) Mgr. J. Jałowicki
Naczelnik Wydziału Ogólnego
(PAP 1653)

TEATR „BAGATELA”

Piotrkowska 94
...śmiejmy się, kto wie czy „Bliźniak” potrwa jeszcze dwa tygodnie.
(—) A. Dymsha
(wg. Beaumarchais)
Pocz. przedst. o godz. 19.30. Kasa Teatru „Bagatela” czynna cały dzień.

TEATR „BAGATELA”

Piotrkowska 94
Gra z niestabnym powodzeniem arcywesołą komedię nieporozumień z muzyką pt. „Bliźniak” Gozdawy i W. Stępnia z Dymszą w podwójnej roli tytułowej na czele świetnego zespołu: I. Górskiej, A. Góreckiej, J. Kurnakowicza i S. Łapińskiego w reżyserii K. Rudzkiego.
Pocz. przedst. o godz. 19.30. Kasa czynna cały dzień, tel. 272-70.

URZĄDZENIA DO KSIĘGOWOŚCI

przebitkowej — finansów — plac i magazynu marki „ZENIT” nabyć można w firmie J. Leżon, Daszyńskiego Nr 4, tel. 212-70, oraz w firmie Polska rachunkowość przebitkowa ZENIT, ul. Piotrkowska 73, tel. 173-97. (ag)

Znana na całym świecie pasta do zębów

ODOL
Żądać w Aptekach, Drogeriach i Perfumeriach wyt. produk. na podstawie licencji w Labor. Chem. - Farm. A. KOZŁOWSKI Łódź, Narutowicza 18. (PAP 1643)

Wczasy dla b. więźniów politycznych

Zarząd Grodzki Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych podaje do wiadomości, że w Kolumnie-Las organizuje się dla swych członków jesiennie wczasy. Otwarcie nastąpi w dniu 9 bm. Bliższych informacji udziela zainteresowanym Sekretariat Związku przy ul. Jaracza Nr. 3.

ZJEDNOCZENIE STOCZNI POLSKICH

GDANSK, JANA Z KOLNA 2
ZATRUDNI:
inżynierów, techników okrętowych, specjalistów, mistrzów konstrukcji stalowych, maszynowych, mechaników, elektrotechników praktyką konstruktorów, kalkulatorów, finansistów, księgowych.
Zgłoszenia piśmienne wraz z życiorysem prosimy nadsyłać na nasz adres. (Kr. 1675)

KSIEGARNIA „ZYWIA”

Chłopskiej Spółdzielni Wydawniczej Piotrkowska 182 — tel. 276-14
skład nut, antykwarjat, mat. piśmienne, czasopisma, podręczniki szkolne
„pno” — sprzedaż — zamiana



# BANK HANDLOWY W WARSZAWIE

SPÓŁKA AKCYJNA

podaje do wiadomości, że przystępuje do

## REJESTRACJI KSIĄŻECZEK OSZCZĘDNOŚCIOWYCH I INNYCH DOWODÓW WKŁADOWYCH

pochożących z okresu przedwojennego i okupacyjnego. Posiadacze książeczek oszczędnościowych, dowodów lokacyjnych i asygnat kasowych wydanych przez Centralę lub Oddziały Banku proszeni są o osobiste zgłaszanie odnośnych dowodów do najbliższych placówek Banku, tj. do Centrali Banku w Łodzi, ulica Piotrkowska 74, względnie do Oddziałów w Bielsku, Częstochowie, Gdyni, Gliwicach, Lublinie, Kaliszu, Katowicach, Krakowie, Poznaniu, Radomiu, Sosnowcu, Warszawie, Wrocławiu i Wroclawiu.

© ile wkład nie był wystawiony na imię obecnego właściciela winien on udowodnić swe posiadanie i prawa do wkładu, przedstawiając właściwe dowody, jak: spadek, cesje, wyrok sądowy itp. Na złożone do rejestracji dowody będą wydawane stosowne pokwitowania.

**OSTATECZNY TERMIN REJESTRACJI — 31 GRUDNIA 1946 R.**  
Sprawa spłaty zarejestrowanych wkładów będzie przedmiotem osobnego zarządzenia Ministerstwa Skarbu.

BANK HANDLOWY W WARSZAWIE  
Spółka Akcyjna  
Łódź, ul. Piotrkowska 74.

(Kr. 328/M)

Iwonicka Sól Jodowo - Bromowa od chorób uwalnia....

# ARTRETYZM

skutecznie leczy

## IWONICKA SÓL JODOWO - BROMOWA

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

(Kr 1669)

## „SPOŁEM“ HURTOWNIA TYTONIOWA

W ŁODZI, UL. NAFTOWA 3

(dojazd tramw. Nr 9)

ZAWIADAMIA O SPRZEDAŻY

### papierosów amerykańskich

PO CENIE DETALICZNEJ 8 ZŁ ZA SZTUKĘ

Sprzedaz bez ograniczeń, Spółdzielniom, Instytucjom, Kioskom inwalidzkim i wszystkim sklepom prywatnym

(PAP 1639)

# KSIAZKI SZKOLNE

według nowych programów wydane w 1946/47 roku

poleca

## Księgarnia «CZYTELNIKA» Łódź

Piotrkowska 147 Piotrkowska 96

(Kr 327/M)

## TEATR „SYRENA“ — — — Traugutta 1

DZIS PREMIERA! przegląda najcenniejszych numerów sezonu 1945/6 p.t.

### „SKOK PRZEZ ROK“

z udziałem

Marii Bielickiej, Stefci Górskiej, Stefanii Grodzieńskiej, Ireny Malkiewicz, Henryki Stankiewiczówny, Zygmunta Chmielewskiego, Edwarda Dziewońskiego, Wacława Jan-kowskiego, Wacława Kucharskiego, Kazimierza Pawłowski, Jerzego Pichelskiego, Józefa Matuszewskiego i Stefana Witasa.

Pocz. o godz. 19.30. Kasa Teatru „Syrena“ czynna od godz. 10—13 i od 16. tel. 272-70  
W środę dnia 25 bm. otwarcie nowego sezonu programem p.t. „BEZ ŻELAZNEJ KURTINY“

## Ogrodnicy Miejscy zapraszają

NA WIELKĄ ZABAWĘ OGRODOWĄ

w dniu 8 b.m. o godz. 13—21 w Parku „Julianów“

W PROGRAMIE SZEREG NIESPODZIANEK  
JAK LOTERIA KWIATOWA i.p.t.

WEJSCIE ZŁ. 30

WEJSCIE ZŁ. 30.

(3618-p)

## CENTRALA GOSPODARCZA SPÓŁDZIELNI OGRODNICZYCH R.P.

W WARSZAWIE

Z SIEDZIBĄ W ŁODZI, UL. ŻEROMSKIEGO 98  
tel. 121-80, 161-58.

HURTOWNIA OWOCÓW I WARZYW Nr 1,  
ul. Mała Nr 8. — (Zielony Rynek) tel. 108-25.

HURTOWNIA OWOCÓW I WARZYW Nr 2,  
ul. Łagiewnicka 1/3 — (Centralne targowisko  
owoców i warzyw).

POLECA PO CENACH HURTOWYCH:  
owoce — warzywa — miód — przetwory  
owocowo - warzywne.

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA  
na dostawę warzyw zimowych w partiach  
wagonowych.

SKUPIJE OWOCY I WARZYWA  
w partiach samochodowych i wagonowych.

PRZETARG Nr 16/46

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na reperację urządzeń centralnego ogrzewania w Pocztywnym Urzędzie Przewozowym ul. Południowa Nr 68 w Łodzi.

Oferty pisemne odpowiadające treści ślepego kosztorysu należy składać do dnia 17 września 1946 r. godz. 10.30 w Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Łodzi, ul. Daszyńskiego Nr 36 (skrzynka do ofert przy wartowni) w kopercie zalakowanej z napisem „Oferta na reperację urządzeń centralnego ogrzewania w Pocztywnym Urzędzie Przewozowym, ul. Południowa Nr 68 w Łodzi“.

Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy można otrzymać w Oddziale Budowlanym Dyrekcji Okręgu P. i T. pokój Nr 82 w godzinach biurowych.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 3% sumy kosztorysowej należy wpłacić na konto czekowe P.K.O. Nr VII/3010 Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Łodzi, a dowód wpłaty dołączyć do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 11.30. Dyrekcja zastrzega sobie prawo zmniejszenia lub zwiększenia robót, wyboru oferenta, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia z tych tytułów jakichkolwiek odszkodowań. Łódź, dnia 5 września 1946 r.

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Łodzi.

(PAP 1645)

## F-a P. NIEDZIELA

WARSZTATY ORTOPEDYCZNE

POZNAŃ

DOLNA WILDA 20 — Tel. 36-66

wykonuje :

sztuczne nogi, ręce, gorsety, pasy ruptyrowe, opaski brzuszne, wkładki ortopedyczne oraz wszelkie aparaty pomocnicze dla okaleczonych.

(3554-7)

PRZETARG Nr 15/45

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Łodzi ul. Daszyńskiego Nr 36 (Przejazd) ogłasza przetarg nieograniczony na naprawę centralnego ogrzewania, oraz urządzeń sanitarnych w Urzędzie pocztowym Kutno 2 (Dworzec Kolejowy Kutno).

Oferty pisemne odpowiadające treści ślepego kosztorysu należy składać do dnia 17 września 1946 r. godz. 10 w Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Łodzi, ul. Daszyńskiego Nr 36 (skrzynka do ofert przy wartowni) w kopercie zalakowanej z napisem „Oferta na naprawę centralnego ogrzewania i urządzeń sanitarnych w Urzędzie pocztowym Kutno 2“.

Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy można otrzymać z kancelarii Urzędu Pocztowo - Telekom. Kutno 2, lub w Oddziale Budowlanym Dyrekcji Okręgu P. i T. pokój Nr 82 w godzinach biurowych.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 3,5% sumy kosztorysowej należy wpłacić na konto czekowe P.K.O. Nr VII/3010 Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Łodzi, a dowód wpłaty dołączyć do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 11. Dyrekcja zastrzega sobie prawo zmniejszenia lub zwiększenia robót, wyboru oferenta, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia z tych tytułów jakichkolwiek odszkodowań. Łódź, dnia 5 września 1946 r.

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Łodzi.

(PAP 1648).

PRZETARG Nr 10/46.

Zarząd Centralny Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Łodzi, ogłasza przetarg na dostawę większej ilości kapusty, kartofli, buraków, marchwi, cebuli, mięsa wieprzowego, mięsa baraniego, jaj, masła, śmietany, mąki pszennej i żytniej, kaszy jęczmieńnej i jaglanej, grochu pełnego i fasoli, niezbędnych dla Urzędników, Stołówek i Spółdzielni Pracowników PUR.

Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę jarzyn“ należy składać do dn. 14 września 1946 r. do godz. 12, do Skrzynki Ofert znajdującej się na drzwiach pokoju Nr 46.

Bliższe informacje otrzymać można w wydziale Adm.-Gospodarczym, ul. Piotrkowska 29, III p. pokój Nr 42 w godz. biurowych. Otwarcie ofert nastąpi 14 września 1946 r. o godz. 12.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo zmniejszenia lub zwiększenia zapotrzebowanych przedmiotów, wyboru oferenta, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań. Nadto Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dn. 6 września 1946 r.

Za dyrektora  
Naczelnik Wydz. Adm. - Gospodar.  
(Z. MATUSZEWSKI)

(PAP 1657)

PRZETARG Nr 9/46

Zarząd Centralny Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Łodzi, ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na dostawę 750.000 kartek wydrukowanych wg. podanego tekstu formatu pocztówkowego.

Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę druków“, należy składać do dn. 14 września 1946 r. do godz. 12, do Skrzynki Ofert znajdującej się na drzwiach pokoju Nr 46.

Bliższe informacje otrzymać można w wydziale Adm.-Gospodarczym, ul. Piotrkowska 29, III p. pokój Nr 42 w godz. biurowych. Otwarcie ofert nastąpi 14 września 1946 r. o godz. 12.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo zmniejszenia lub zwiększenia zapotrzebowanych przedmiotów, wyboru oferenta, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań. Nadto Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dn. 6 września 1946 r.

Za dyrektora  
Naczelnik Wydz. Adm. - Gospodar.  
(Z. MATUSZEWSKI)

(PAP 1655).



Informacji udziela Biuro Ogłoszeń i Reklam, Piotrkowska 133, oraz „Orbis“.

(PAP 1631)

Jedynie gwarantowane  
BARWNIKI

trwale na światło

## „KOLORAN“

Do domowego farbowania wszelkich tkanin. Dla farbiarni uniwersalne w opakowaniach kilowych

Marka fabryczna „Kogut“

Wytw. Chem. „STABIL“

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA Nr 39.

(PAP 1647)

## ZGUBY

ZGUBIONO kartę rejestracyjną i metrykę ślubu. Barański Stefan. Rzechta gm. Mąka. (Kr 1694)

ZGUBIONO portfel z dokumentami kolejowymi na nazw. Milczak Krystyna — zychlin. Zwrócić — Łódź, Pomorska 96/3. (5528)

SKRADZIONO książeczkę wojskową wyd. przez RKU Łódź na nazw. Rozenblat Samuel, zam. Główna 50. Proszę zwrócić dokumenty i fotografie za wynagrodzeniem. (3603-p)

ZGUBIONO świadectwo małej matury na nazw. Reszko Jerzy. Sienkiewicza 74. (3600-p)

ZGUBIONO dowód osobisty i kartę rejestracyjną RKU Skierniewice na nazw. Brodecki Eugeniusz zam. wieś Bobrowniki, gm. Dąbkowice pow. Łowicz. (3597-p)

ZGUBIONO leg. tramwajową (niebieską) na nazw. Sztark Leokadia. Lubelska 24. (3592-p)

ZGUBIONO dowód osobisty i kartę rejestracyjną RKU Łódź na nazw. Gamrot Władysław wieś Żywocin, pow. Piotrków. (3596-p)

MARII KJASBEK skradziono legitymację R. 64 na 1946 wystawioną przez LWEKD. (3608-p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną — RKU Jarosław, leg. kolejową i inne na nazw. Workiewicz Stanisław Jaracza 38. (3612-p)

ZGUBIONO wszystkie dokumenty na nazw. Basiński Józef. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Piłsudskiego 43. (5533)

ZGUBIONO dokumenty rejestracyjne motocykla M 37229. Radzi-mowicz Anatol, Radwańska 25. (5539)

ZGUBIONO palcówkę na nazw. Stefania Szalewiczowa. Tomaszów - Maz. św. Antoniego 12 m. 16. (5500)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Łódź-Powiat na nazw. Adamczyk Zygmunt Aleksandrów. (5512)

ZGUBIONO świadectwo maturalne liceum ogólnokształcącego w Łomży na nazw. Rogowski Hieronim. (5514)

ZGUBIONO legitymację Związku Zaw. Prac. Bankowych Kas. Oszczęd. i Ubezpieczeń. Nr 459 na nazwisko Libusza Podworska. (3599-p)

ZGINAŁ pies czarny szkocki Terjer wabi się Flips na ul. Piotrkowskiej dnia 2.9. Odprowadzić za wynagrodzeniem. ul. Piotrkowska 69 m. 41. (PAP 1651)

## POSZUKIWANIE RODZIN

BRAT prosi Kosiłko Jadwigę o podanie swego adresu na wieś Skopy poczt. Ryn pow. Łuczany. (3624-p)

